Nro 279 ROK 1840 CZWARTEK 3 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Barbary P. M.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Lubomira.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
	6	27" 6" 879	— 7, 0	1, 05	Zaden	Pochmurno	
2	2	5, 966	— 2, 1	1, 46	Zachodni średni	,,	Snieg mały
	10	5, 839	— 2, 3	1, 44	,, mocny	,,	

Wiadomosci zagraniczne.

— *Paryż 16 Listopada.* —

W przedmiocie pogłosek o mniemanem odroczeniu i następnem rozwiązaniu izby, które zapewnie umyślnie rozgłoszone były dla wzbudzenia niechęci deputowanych przeciw ministrom w następujący sposób mówi *Moniteur parisien*: »Podług jednego z dzienników, wczoraj rozeszła się pogłoska, że zaraz po głosowaniu adresu, izby odroczone będą do 15 stycznia. Inny dziennik dalej jaszcze posuwa się i twierdzi, że rząd postanowił wrazie potrzeby rozwiązać izbę deputowanych. Te pogłoski nie mają podobieństwa do prawdy. Aby pomyśleć o odroczeniu, trzebaby zapomnieć powodów jakie skłoniły poprzedni gabinet do zwołania izb przed zwykłym czasem. Ważność tych powodów uznaną została przez teraźniejszy gabinet bo inaczej trzebaby było zapomnieć słów mowy tronowej, w której tak stanowczo wyrażoną została nagłość obecnych okoliczności. Aby zaś wierzyć w rozwiązanie izby deputowanych, musianoby zapomnieć że zasady rządu przy mianowaniu prezesa i vice-prezesa tudzież przy mianowaniu kommissyi adresowej, otrzymały większość. Ta kommissya prowadzi dalej swoje prace z gorliwością, jutro zapewne mianować będzie swego sprawozdawcę. Aż do złożenia raportu na publicznem posiedzeniu, izba rozbierać będzie dwa podane jej projekta, a potém rozstrząsać nader ważne projekta które wymienione były w mowie tronowéj. Te projekta są nader ważne, i zdają się nam należycie usprawiedliwiać pospieszne zwołanie izb, tak że roztropnie nie można wierzyć w odroczenie, a tém bardziej w rozwiązanie:« — *Messager* zaprzecza tym doniesieniom w następujący sposób: »Niektóre poranne dzienniki donoszą, że gabinet ma zamiar po głosowaniu adresu izbę na 6 tygodni odroczyć a potém rozwiązać. Ta pogłoska jest równie nie prawdziwą jak nierozsądną: Jeśli formalnie zaprzeczamy tym wszystkim pogłoskom, czyniemy to tylko dla tego, żeby okazać do jakich środków musi uciekać się opozycya aby się chociaż chwilowo jeszcze utrzymać.

Giełda 16 listopada. Renta przez cały dzień dzisiejszy trzymała się bardzo słabo. Mówiono wiele o nowéj nocie lorda Palmerston która uważaną jest za ultimatum i w któréj Mehmedowi Ali przyznany jest Egipt i paszostwo Acre, jeśli się bez żadnej zwłoki podda.

Journal des Débats udziela następujące szczegóły o Emirze Beszir, jego rodzinie i rządzie, podług zeznań przybyłego nieda-

wno z Syryi podróżnego: »Emir Beszir z dawnéj rodziny Chass ma lat 85. Pod nazwiskiem szeryfa Hauranu, panował on nad całemi górami i bronił pod swoją władzą Druzów i Maronitów. Jego pałac zbudowany w stylu maurytańskim przedstawia pewien rodzaj połączenia religij tych dwóch ludów, bo jego mury otaczają meczet i kościół, i ztósownie do wypadków Emira raz słuchał mszy drugi raz był obecnym na nabożeństwie machometańskim. Przychylny Mehmedowi Ali, stary Emir ciągle opierał się powstaniu. które jego synowie i wnukowie dość otwarcie nie raz wspierali. Pod zwierzchnią władzą Mehmeda Emir, Beszir wywierał nieograniczoną władzę od czasu jak kazał wymordować potężną rodzinę szejka Francis Gaazin, która sama tylko mogła równowagę utrzymać moralnemu wpływowi starega Beszira. Nasz korespondent uważa za podobne do prawdy że Anglicy użyją szejka Gaazin który sam jeden uszedł zguby, za narzędzie swoje w górach. Francis Gaazin najznakomitszy między szejkami, rządzi wszystkiemi innemi którzy wszyscy wywierają wielki wpływ na górali, i przez Maronitów uważani są za bezpośrednich obrońców. Ci szejkowie zą zbyt licznemi żebyśmy mogli wyliczyć te wszystkie pokolenia. Najznakomitszemi po szeiku Gaazin są Georgius z Biskinta i Budroz Khazen z Eden, który stoi na czele prowincyi Poherpi. Większa część szejków Libanu miała udział w powstaniu, i dla tego gniew Mehmeda na nich szczególnie spadł. Większa ich część została uwięzioną i miała być odesłaną do Sennaar: Emirowie którzy pod roskazami starego Beszira mieli udział w wykonaniu władzy, byli jego synemi i wnukami. Ma on 3ch synów, Emira Hassem, Emira Khalil i Emira Amyn, ostatni nie ma wcale dzieci. Emir Hassem ma jednego syna Emira Meszid, a trzéj synowie Emira Khalil są: Emir Mahmud, Emir Said i Emir Masraud. Emir Hassem żył zawsze zdala od interesów, i lud znał go bardzo mało; syn jego młody gwałtownego charakteru człowiek, nie miał udziału w żadném powstaniu. Emir Khalil przeciwnie zdawał się być przychylnym powstaniu, mieszkańcy gór lubili go bardzo, i uważano go za następcę starego xięcia, bo dziedzictwo nie idzie tu po starszeństwie, ale xiąże sam wyznaczać może dziedzica pomiędzy synami. Trzéj synowie Emira Khalil byli bardzo kochani między ludem. Są to oświeceni pełni talentów mężowie, których wiadomości i zdolności mogłyby być zaszczytném dla europejskich xiążąt. Emir Amyn ma lat 58, jest spokojnego charakteru, kochają go górale ale osobistego wpływu nie posiada. Oprócz prostych potomków xięcia gór, było jeszcze mnóstwo młodych Emirów którzy zostawali z nim w dalekim pokrewieństwie, i w różnych okręgach rządzili. Nasz korespondent objawia przekonanie, że Emir Beszir został przez Anglików gwałtém uprowadzony, i że potém dopiero zmuszony został oświadczyć, że dobrowolnie przeszedł na stronę sułtana. W rządzie Libanu zastąpiony został przez szeika Francis Gaazin, który oddał się zupełnie Anglikom.

— *Londyn* 14 *Listopada*. —

Wiadomy okólnik pana Guizot do wszystkich poselstw francuzkich przy obcych dworach brzmi jak następuje:

»Polityka rządu francuzkiego względem wschodu ma równie jak w każdym innym przedmiocie utrzymanie pokoju na celu. Pokój w jego oczach jest najpewniejsyą, i może jedyną rękojmią niezawisłości i całości państwa tureckiego. W tém przekonaniu rząd królewski odrzucił użycie środków zmuszających i obcéj pomocy do rozdziału powinności gruntowych między sułtanem i vica-królem; te środki zdawały się przeciwnemi i zamierzonemu celowi i raczéj zdolnemi zachwiać zasady państwa tureckiego i zakłócić pokój Europy, aniżeli je umocnić. Rząd francuzki mniemał że spokojna ugoda którąby kontrolowała pretensye wszystkich stron sama tylko mogłaby być korzystną i że wpływ wywierany w tym względzie przy wytrwałości i względności prędzéj lub późniéj musi mieć skutek. Rząd francuzki zarazem jako czujny stróż godności i interesów Francyi, mniemał potrzebą postawić naród w takiem położeniu, aby był w stanie utrzymać swój stopień, i stawić czoło prawdopodobnym wypadkom które przewidywał. Te były myśli rządu francuzkiego kiedy obrał teraźniejsze stanowisko. Nie ukrywa on sobie skutków odosobnionéj postawy w któréj się znajduje.

Do tego okolnika dodaje *Times* następnjące uwagi: »Chociaż napisany w stósownym tonie, dokument ten jednak nie zawiera żadnéj stanowczéj idei, któraby nie była poprzednio przez pana Thiers wyrażoną, jest on istotnia tak giętki w swoiah frazesach, że bez wielkiéj trudności można mu nadać każde prawie znaczenie; w ogóle, nie można z cyrkularza ministeryalnego poznać, w czém dalsze prawdziwe zamiary albo żądania ga-

binetu francuzkiego od tych się różnią, które przed dwoma miesiącami przedstawiał, a jednak radzibyśmy wiedzieć jaki pokój uważa pan Guizot za niesprzeciwiający się honorowi Francyi.

— *Madryt* 8 *Listopada.* —

Słychać, że rząd chce zaciągnąć w Madrycie pożyczkę 31 milionów, a w miastach Kadyx, Sevilla, Malaga, Walencya i Barcelona, ogólnie 10 milionów na wexle skarbu w Havanie.

Wczoraj z wielką uroczystością obchodzone rocznicę poległych w dniu 7 listopada 1823 liberalistów, na placu de la Cebade.

— *Macao* 3 *Lipca.* —

Kapitan Elliot przed rozpoczęciem kroków nieprzyjacielskich przeciw Chinom wydał jeszcze następujące oświadczenie względem swego postępowania, jako intendenta handlu angielskiego i względem postępowania władz chińskich, proklamacya ta w licznych exemplarzach rozdaną została między mieszkańcami.

»Przed dwunastu miesiącami podobało się cesarzowi chińskiemu przysłać do tych prowincyi komisarza Lin, dla przytłumienia handlu opium. Znalazł on tan handel w zupełnéj ciszy, a przez jego postępowanie, handel ten tu i wzdłuż brzegów zaczynał kwitnąć. Cesarz zlecił komisarzowi uporządkowanie i obronienie handlu prawnego, a on przemienił go w handel przemycarski, przez co wszyscy równie krajowcy jak anglicy, mający w nim udział, wielkie straty ponieśli. Cesarz w mądrości swojéj zalecił komisarzowi, aby energicznie i sprawiedliwie obchodził się z cudzoziemcami i starannie prawe od nieprawego rozróżniał, tak, żeby niedać żadnego powodu do dalszych nieporozumień i poróżnień z Anglią. Komisarz odrzucił propozycye intendenta Elliot, względem zastosowania się do woli cesarskiéj, co tenże szczerze i sprawiedliwie dopełnić miał zamiar, w sposób godny utrzymania pokoju i sprawiedliwości odpowiadający, we względzie niewinnych i nie należących do zakazanego handlu opium ludzi. Przeciwnie, komisarz Lin wziął intendenta pod ścisły areszt, trzymał go tak przez kilka tygodni, zaczął uciskać wszystkich cudzoziemskich kupców przez odcięcie im dowozów żywności i świeżéj wody w tych okolicznościach bezprawnego i najgwałtowniejszego przymusu, żądał od intendenta Elliot wydania wszystkiego opium, jakie miało być w posiadaniu jego ziomków, pod zagrożeniem nadto kary śmierci. Jak śmiał komisarz Lin poniżać władzców Chin i Anglii przezto obrażające i wyzywające postępowania z urzędnikiem przyznanym przez królowę Anglii, który zawsze prawa szanował i swoje publiczne obowiązki wiernie wypełniał. I jakiż był najstósowniejszy środek wypełnienia woli cesarskiéj. Te środki jakie Elliot ofiarował i gotów był wypełnić, oparte na oddzieleniu niewinnych od winnych, z dodaniem środków ostrożności, któreby temu oddzieleniu trwałą skuteczność nadały, czy też bezrozumna gwałtowność, która całemu temu postępowaniu, nadała charakter haniebnego zdzierstwa? Komisarz Lin wybrał drogę bezpożytecznego zdzierczego gwałtu i dla tego osiągnienie nagrodzenia strat w całéj obszerności tego wyrazu, jest konieczną powinnością rządu angielskiego; bo to postępowanie zniszczyło wszelkie zaufanie w rozsądek i sprawiedliwość władz prowincyonalnych w Chinach i skutkiem tego handel opium na wszystkich punktach brzegów z nową siłą powstał. Cesarz zalecił komissarzowi utrzymać godność i honor państwa chińskiego, a on kilkakrotnie przyrzeczenia swoje pod pieczęcią cesarską udzielone złamał, i to sprawił, że słowo wysokiego urzędnika straciło wagę w oczach wszystkich tak krajowców jak cudzoziemców. Kiedy nieszczęśliwym przypadkiem jeden krajowiec zabity został w bitwie w lipcu zeszłego roku, w Hong Kong, przyczém miało udział kilkudziesięciu majtków, Amerykan i Anglików, intendent Elliot przedsięwziął dokładne śledztwo téj sprawy i stósownie do prawa swego kraju wezwał urzędników państwa, żeby byli przy tém śledztwie obecnemi i mocno ukarał tych, którzy udział mieli w téj sprawie. Ale cóż uczynił komisarz chiński, kiedy się nie udało Elliotowi odkryć prawdziwego zabójcę nieszczęśliwego Chińczyka i ponieważ nie chciał pozwolić na wydanie na śmierć niewinnego człowieka? Gwałtem wygnał on z Macao, więcéj niż o czterdzieści mil od miejsca walki odległego, wszystkie rodziny angielskie, starych i słabych ludzi, kobiety w najsłabszym stanie i młode drobne dzieci. Kazał okręty, które prowadziły prawny handel albo nieszczęśliwych wychodzców Hiszpanów i innych zabierać, niegodnie w nocy napadać. Około dziesięć niewinnych osób postradało życie, kilku ciężkie poniosło rany, niektórzy osadzeni zostali w więzieniu pod fałszywemi

pozorami i w sposób hańbę przynoszący rządowi chińskiemu. Rzucano truciznę w studnie, Anglicy byli zmuszeni do walki dla dostania żywności, zacni oficerowie i żołnierze państwa chińskiego, padli ofiarą tych gwałtów komisarza, a fałsz za fałszem donoszono cesarzowi i ludowi ogłaszano w proklamacyach, dla okrycia tego krwawego i haniebnego postępowania. Kiedy komisarz Lin przybył do kantonu, kraj ten był w pokoju i szanowany przez wszystkie narody. Pierwszym jego czynem była niczém nie spowodowana napaść na Anglików, przez uwięzienie i ubliżenie angielskiemu urzędnikowi, który już oświadczył gotowość zastósowania się do woli cesarskiéj. Znalazł on tę wielką prowincyę spokojną i kwitnącą. W ciągu nie całego roku, postawił ją nad brzegiem zguby i wzburzenia i teraz otwarcie i bezkarnie mają miejsce rozboje na lądzie i morzu. Wiadomo jest cudzoziemcom i mieszkańcom téj prowincyi, że wielu urzędników na prowincyach którzy są rozsądnemi i szanowanemi ludźmi i znają charakter cudzoziemców, czyniło przedstawienia przeciw tym bezrozumnym i niebezpiecznym postępkom, ale Lin na ich porady, tylko groźbą i łajaniem odpowiadał. Łaskawa królowa i lud angielski, szanują cesarza chińskiego i kochają jego poddanych. Ale wielkie niesprawiedliwości były popełniane i potrzeba aby prawda doszła do wiadomości J. Cesarskiéj mości, aby złoczyńcy zostali ukarani i aby wszystko powróciło do pewnéj i zaszczytnéj zasady. Niechaj krajowcy w pokoju i bezpieczeństwie zajmują się swemi zwyklemi zatrudnieniami, w przekonaniu, ża nie doświadczą żadnych gwałtów dopóki przeciw armii królowéj angielskiéj nie postąpią nieprzyjaźnie. Urzędnicy narodu angielskiego otrzymali ścisłe rozkazy bronienia ludu chińskiego i obchodzenia się z nim przychylnie. (podp.) Elliot.

Od dnia 2 do dnia 3 Grudnia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Lexan Karol, z Polski; — Smoliński Ignacy ob., Gorzkowski Karol jenerał-feldmarszłaek cesarsko austryacki, Błeszyński Karol, z Galicyi.

Wyjechali z Krakowa.

Węgierkiewicz Marya ob., Węgierkiewicz Balbina ob., do Polski; — Haberman August, Skąpski Roch, ob., do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

No 8504.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI
W SENACIE RZĄDZĄCYM
Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Na mocy uchwały Senatu Rządzącego z dnia 18 listopada r. b. do Nru 6852 zapadłéj, podaje do publicznéj wiadomości, iż w dniu 11 b. m. o godzinie 10 z rana odbędzie się w biórach Wydziału licytacya *in minus* dostawy dla milicyi krajowéj potrzebnych efektów na rok 1841 a mianowicie płótna i innych drobniejszych w kwocie pierwszego wywołania złp. 16367 gr. 10 oznaczonych. Chcący przeto podjąć się téj dostawy zgłosić się winien w dniu i miejscu oznaczoném zaopatrzony w *vadium* złp, 1637 gdzie także o bliższych warunkach téj dostawy wiadomość udzieloną mieć sobie będzie.

Kraków 1 grudnia 1840 r.

Senator Prezydujący.
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff.*

Doniesienie prywatne.

Nowy właściciel apteki pod znakiem *Lwa* na Stradomiu exystującéj, po dopełnionych formalnościach na tutejszego mieszkańca i aptekarza obowiązujących, ma honor donieść iż przyprowadził swą aptekę do tego stanu iż każdemu bez zawodu sumienia usłużyć może, poleca się przeto łaskawéj pamięci WWPP. Doktorów i prześwietnéj publiczności aby mu swego zaufania odmawiać nie raczyli. (3r.)